Piaśnickie Dusze

Pośród piaśnickich drzew,

jesiennych słońca promieni,

stali ludzie wystawieni

na cztery losy świata.

Losy lekarzy, nauczycieli

księży, urzędników, pisarzy.

Losy dzieci,

które nie doczekają dorosłości.

Czy to tak zwana

sprawiedliwość?

Zapłata za dobro, naukę,

miłość?

I polski wiatr targał

ich polskimi włosami,

polskie słowa zamarły

na ich polskich ustach,

Ale nadzieja nigdy nie umarła

w ich polskich sercach,

sercach bijących ku wolności,

sercach bijących dla Polski.

Bo nie liczy się to,

że zginęli.

Liczy się to,

że woleli zginąć,

niż pozwolić

swój naród zniewolić.

Liczą się głoszone słowa

„jeszcze Polska nie zginęła”!

Teraz tylko

nadzieja w nas, żywych,

nie straćmy tego,

co za cenę najwyższą

wywalczyli dla nas umarli.

AUTOR: DOROTA SŁOWI

SZKOŁA: III LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE Z ODDZIAŁAMI DWUJĘZYCZNYMI IM. MARYNARKI WOJENNEJ W GDYNI, KL. 1 B

NAUCZYCIEL: JUSTYNA HORODECKA-NOWICKA